

**UCHWAŁA NR XXIX/301/20
RADY MIEJSKIEJ WAŁBRZYCHA**

z dnia 22 grudnia 2020 r.

**w sprawie ustanowienia roku 2021
w Wałbrzychu - Rokiem Kobiet**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. Z 2020, poz. 713 ze zm.) Rada Miejska Wałbrzycha uchwala, co następuje:

§ 1. Ustanowić rok 2021 w Wałbrzychu – Rokiem Kobiet.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Wałbrzycha.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wałbrzychu.

Przewodnicząca Rady
Miejskiej Wałbrzycha

Maria Anna Romańska

UZASADNIENIE

Polska to jeden z pierwszych krajów świata, w którym kobiety uzyskały pełnię praw wyborczych, tuż po odzyskaniu suwerenności, tj. już 7 listopada 1918 roku wraz z powstaniem rządu Ignacego Daszyńskiego. Prawa kobiet zostały ostatecznie potwierdzone 28 listopada 1918 r. dekretem Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Dzięki temu Polska miała szansę stać się krajem, w którym wolność i równość to wartości fundamentalne. Niestety uzyskanie przez Polki praw wyborczych nie zniosło automatycznie wszystkich nierówności, uprzedzeń społecznych czy głęboko zakorzenionych stereotypów. Wiele dyskryminujących zapisów prawnych przetrwało kolejne lata, a za formalnym równouprawnieniem nie zawsze szły realne zmiany. Prawa wyborcze były jedynie punktem wyjścia w procesie pełnego zrównania praw publicznych obydwu płci.

Realne zmiany zmierzające do pełnego równouprawnienia nastąpiły dopiero w 1921 r. i były konsekwencją podniesienia do rangi konstytucyjnej zasady równouprawnienia wszystkich obywateli bez względu na płeć. Wszak to dopiero Konstytucja marcowa przewidywała, iż **„urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach prawem przypisanych”** (Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej Dz. U. Nr 44, poz. 267).

Ostatecznym efektem tych zapisów było wprowadzenie pożądanych zmian w dotychczas obowiązującym ustawodawstwie. Niezwykle konsekwentnie dążono do usunięcia wszystkich dyskryminujących kobiety przepisów pochodzących z porządków prawnych byłych państw zaborczych. Niepodobna chyba nie docenić dzisiaj znaczenia jakże ogólnych zapisów o dopuszczeniu kobiet do zajmowania stanowisk publicznych na równi z mężczyznami. Od tej pory warunki wymagane od kandydatów na urzędy i stanowiska publiczne określić miały ustawy, które wobec zakazu dyskryminacji z uwagi na płeć miały uwzględniać takie kryteria, jak wiek, wykształcenie oraz kwalifikacje zawodowe. **Dzięki temu pierwsze parlamentarzystki (Anna Piasecka, Franciszka Wilczkowiakowa, Gabriela Balicka, Irena Kosmowska, Jadwiga Dziubińska, Maria Moczydłowska, Zofia Moraczewska oraz Zofia Sokolnicka) wnosily i referowały kolejne projekty ustaw dotyczące spraw kobiet, przyczyniając się do uchwalenia kilku ważnych aktów prawnych, chroniących interesy kobiet oraz poprawiających ich pozycję prawną.** Warto przypomnieć chociażby ustawę z dnia 1 lipca 1921 r., która zmieniła odziedziczone po okresie zaborów przepisy prawa cywilnego dotyczące kobiet (Ustawa z dnia 1 lipca 1921 r. w przedmiocie zmiany niektórych przepisów obowiązujących w b. Królestwie Polskiem prawa cywilnego, dotyczących praw kobiet, Dz.U. Nr 64, poz. 397). Ustawą tą uchylono m.in. przepis nakazujący żonie posłuszeństwo mężowi oraz zniesiono ograniczenia uzależniające wykonywanie wszelkich działań prawnych przez żonę bez zgody męża.

W takiej sytuacji rok 2021 będzie więc rokiem szczególnym, kiedy to można przypomnieć o odwadze, determinacji oraz mądrości wielu kobiet, które miały siłę przeciwstawić się dyskryminującym normom obyczajowym, nie bały się konsekwencji prawnych, publicznego dyskredytowania swojej działalności, które walczyły o takie same prawa, niezależnie od płci, wyznania czy narodowości. To doskonała okazja, aby wyrazić uznanie dla tych, którzy do takich zmian legislacyjnych się przyczynili, okazać szacunek dla parlamentarzystek, które jako pierwsze miały odwagę zmierzyć się w wyborczej walce oraz dla tych wszystkich osób, którym również dziś sprawa równości jest bliska i mają odwagę o nią walczyć.

W ostatnich dniach i tygodniach kwestia praw kobiet znów dzieli Polaków, a tysiące manifestantów wychodzi na ulice miast, aby wyrazić swój sprzeciw wobec prób przedmiotowego traktowania kobiet. Jako radni mamy obowiązek moralny potwierdzić, że nie ma odwrotu od zasad równości wszystkich obywateli, poszanowania swobód obywatelskich i politycznych, a każdy przypadek dyskryminacji powinien być z całą mocą piętnowany. Echa ostatnich wydarzeń, obecnej publicznej debaty nad prawami kobiet wywołują pragnienie otwartej dyskusji, walki ze stereotypami i przesądami, a także kulturą przemocy. Nie sposób nie zauważyć, że działacze i organizacje walczące o prawa kobiet w Polsce są wciąż atakowane. Raporty pozarządowych organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka, np. Human Rights Watch, dowodzą, iż publicznie deprecjonuje się organizacje zajmujące się prawami kobiet, przedstawiając ich pracę jako niebezpieczną dla rodzin i tradycyjnych wartości. Politycy oraz urzędnicy państwowi coraz częściej popierają uwsteczniające ustawy i zasady, dążą do wzmocnienia tradycyjnych ról płciowych, dyskredytują feminizm i publicznie zniechęcają do walki z przemocą wobec kobiet. Obserwujemy również lekceważenie praw kobiet przez rząd, brak zdecydowanego przeciwdziałania kampaniom dezinformacyjnym, co sprzyja

atmosferze strachu wśród obrońców praw człowieka działających na rzecz kobiet. Działania te sprawiają, że kobiety i dziewczęta, będące ofiarami przemocy, boją się poszukiwać pomocy. Z trwogą należy przyjąć doniesienia naukowe, iż edukacja i informacje na temat zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz specjalistyczne wsparcie dla kobiet i dziewcząt będących ofiarami przemocy są w Polsce niestety niewystarczające i plasują się znacznie poniżej międzynarodowych i regionalnych standardów.

Od kilku już lat zauważamy także ograniczenie dostępu do funduszy państwowych dla różnorodnych organizacji udzielających wsparcia ofiarom przemocy (np. Stowarzyszenie Niebieska Linia czy Centrum Praw Kobiet), co przekłada się na zmniejszenie liczby personelu, zasięgu geograficznego działalności i ograniczenia podstawowych świadczeń dla osób, które doświadczyły przemocy w rodzinie i innych form przemocy wobec kobiet, w tym schronienia, pomocy prawnej i wsparcia psychospołecznego. To ograniczenie dofinansowania ze strony państwa na rzecz znanych organizacji zajmujących się od lat prawami kobiet służy nie tylko jako środek zniechęcający do składania wniosków o dofinansowanie, ale także jako metoda wywoływania lęku i zastraszania. Znane są doniesienia wielu obrońców praw kobiet, którzy pełnili lub pełnią funkcje doradcze oraz uczestniczą w opracowywaniu odpowiedniej polityki, iż odbiera im się obecnie możliwość kształtowania dialogu i polityki.

Przedstawione uwarunkowania historyczne oraz współczesne wzory i reguły postępowania zmierzające do atakowania praw kobiet i obrońców praw człowieka działających na rzecz kobiet skłaniają do podjęcia działań zaradczych na gruncie lokalnym. Zaniechanie ochrony i obrony organizacji i działaczy na rzecz praw kobiet, zapewniania lub wspierania odpowiedniej opieki dla ofiar przemocy, oraz zapewnienia dostępu do ochrony zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego oraz do realizacji praw, w tym m.in. prawa do edukacji seksualnej, narusza międzynarodowe i regionalne zobowiązania w zakresie praw człowieka.

Mając na uwadze powyższe, jesteśmy przekonani że ustanowienie w Wałbrzychu roku 2021 **Rokiem Kobiet**, którego punktem wyjścia będzie przypomnienie historycznych uwarunkowań procesu kształtowania się równouprawnienia kobiet i mężczyzn w każdej sferze życia, pozwoli nam na propagowanie walorów, ideałów, zasad oraz wartości z tym związanych.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wałbrzycha

Maria Anna Romańska